

informator

MUZEUM W GRUDZIĄDZU

Rok IV Nr 12(42)

grudzień 1963 r.

Muzeum w Grudziądzu, ul. Wodna 3/5, jest otwarte we wtorki, środy i piątki w godz.: 10.00—18.00, w czwartki i soboty w godz.: 10.00—15.00, w niedziele i święta: 10.00—14.00. W poniedziałki i dni poświą-

teczne Muzeum jest zamknięte. We wtorki wstęp bezpłatny. W pozostałe dni opłata wynosi: 1 zł, ulgowa 0,50 zł, a dla grup powyżej 10 osób — 0,25 zł od osoby.



Fragment z uroczystości otwarcia wystawy GWMP w Muzeum na Zamku w Lunewille; w pierwszym rzędzie od lewej: Edmund Meller — z-ca kierownika Wydziału Kultury Prezydium WRN w Bydgoszczy, mgr Zbigniew Czerski — dyrektor Państwowego Muzeum w Grudziądzu i komisarz wystawy GWMP, mecenas Jean-René Schwach — prezydent Lotaryńskiego Komitetu „France-Pologne”, małżonka prof. Etienne i małżonka mecenasu Schwacha; patrz artykuł pt. „Prasa francuska o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego”, str. 4

BIBLIOGRAFIA
ARTYKUŁÓW ZAMIESZCZONYCH W „INFORMATORZE
MUZEUM W GRUDZIĄDZU”

ROCZNIK IV — 1963

BLACHNIO JÓZEF — Henryk Gąsiorowski (w 16 rocznicę śmierci), nr 3—4 (33—34), marzec-kwiecień, str. 3—5.

BLACHNIO JÓZEF — Grudziądz w dokumencie archiwalnym, nr 10 (40), październik, str. 11.

BLACHNIO JÓZEF — Z penetracji powiatu grudziądzkiego, nr 12 (42), grudzień, str. 13—15.

BOS. — Italo Zetti — wystawa grafiki, nr 7—8 (37—38), lipiec-sierpień, str. 5—6.

CIARA ZDZISŁAW — Kamienice mieszczańskie przedmiotem badań i adaptacji do współczesnych potrzeb (Z Ogólnopolskiej Konferencji Konserwatorskiej w Toruniu), nr 11 (41), listopad, str. 8—11.

C. Z. — Próba rehabilitacji tematu, nr 7—8 (37—38), lipiec-sierpień, str. 4—5.

CZERSKI ZBIGNIEW — Pilny postulat muzealnictwa doczeka się realizacji, nr 9 (39), wrzesień, str. 3—9.

CZERSKI ZBIGNIEW — W sprawie kolekcji Emeryka Hutten-Czapskiego, nr 11 (41), listopad, str. 13.

CZERSKI ZBIGNIEW — Prasa francuska o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, nr 12 (42), grudzień, str. 4—11.

JAŁOSZYNSKI JAN — O muzeum szkoły polskiej, nr 3—4 (33—34), marzec-kwiecień, str. 5—7.

JANIKOWSKI JANUARIUSZ — Wyniki powojennych badań archeologicznych na Ziemi Chełmińskiej, nr 11 (41), listopad, str. 3—8.

NOW. — Moja ojczyzna. Wystawa rysunku i malarstwa dzieci Afryki, nr 7—8 (37—38), lipiec-sierpień, str. 6—7.

PTAŚNIK MIECZYŚLAW — Uwagi o stanie i perspektywach muzealnictwa polskiego, nr 5—6 (35—36), maj-czerwiec, str. 4—8.

REJMANOWSKI MACIEJ — Cenne odkrycia w kościele romańskim w Mogilnie, nr 12 (42), grudzień, str. 11—13.

SIKORSKA-NOWACKA BOŻENA — Muzeum a szkoła (z doświadczeń grudziądzkiego Muzeum), nr 10 (40), październik, str. 3—9.

SIKORSKA-NOWACKA BOŻENA — Grafika Herberta Tucholskiego, nr 11 (41), listopad, str. 11—13.

TOR. — Wystawa GWMP została otwarta we Francji, nr 7—8 (37—38), lipiec-sierpień, str. 3—4.

TOR. — Pilny postulat muzealnictwa doczeka się realizacji, nr 10 (40), październik, str. 9—10.

ZNICZ LUCJAN — Przeszłość i przyszłość (historia kosmonautyki), nr 1—2 (31—32), styczeń-luty, str. 3—8.

WYSTAWY STAŁE

- * PRADZIEJE ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ
- * HISTORIA GRUDZIĄDZA W ZARYSIE
- * KULTURA MATERIALNA OKOLIC GRUDZIĄDZA

- * MALARSTWO POLSKIE PRZEŁOMU XIX I XX WIEKU

WYSTAWY CZASOWE

GRUDZIĄDZ W DOKUMENCIE ARCHIWALNYM. Ekspozycja urządzona przez grudziądzkie Muzeum przy współudziale Archiwum Powiatowego z okazji ogólnopolskiego „Tygodnia Archiwów”. Na wystawę składają się dokumenty archiwalne, związane z Grudziądzem i powiatem, a pochodzące ze zbiorów: Muzeum, Archiwum, Biblioteki Miejskiej w Grudziądzu oraz osób prywatnych: Ob. Ob. Józefa Błachnio, Leszka Jakubczaka i Adama Wolnikowskiego. Całość przedstawiona jest chronologicznie w następujących działach: zaranie dziejów, czasy panowania Zakonu Krzyżackiego, okres Rzeczypospolitej Szlacheckiej, zabór pruski, okres międzywojenny, okupacja hitlerowska, okres Polski Ludowej. Wystawę otwarto w salach grudziądzkiego Muzeum dnia 19 października 1963 r.

GRAFIKA HERBERTA TUCHOLSKIEGO. Indywidualna wystawa prac graficznych współczesnego artysty-plastyka Niemieckiej Republiki Demokratycznej, otwarta w grudziądzkim Muzeum dnia 24 października 1963 r. Całość składa się z 73 prac wykonanych w różnych technikach graficznych. Są tu: akwaforty, akwatinty, monotypy, drzeworyty i rysunki. Wystawione prace wiążą się tematycznie z życiem miast portowych

NRD i nadmorskim krajobrazem, które stanowią główny przedmiot zainteresowań artysty.

PRACE RADOSŁAWA MARINOWA. Indywidualna ekspozycja twórczości współczesnego karykaturzysty bułgarskiego Radosława Marinowa, zorganizowana w salach grudziądzkiego Muzeum przy współudziale Ośrodka Kultury Bułgarskiej w Warszawie. Wystawa, składająca się z 41 prac, czynna była w okresie od 16 listopada do 18 grudnia 1963 r.

„PIĘKNO GRUDZIĄDZA I ZIEMI CHEŁMIŃSKIEJ”. To tytuł wystawy fotografiki zorganizowanej w salach grudziądzkiego Muzeum wspólnie z Oddziałem Kujawsko-Pomorskiego Towarzystwa Kulturalnego. Ekspozycja, obejmująca 40 prac, jest wynikiem otwartego konkursu fotograficznego, ogłoszonego w miesiącu październiku 1963 r. przez sekcję foto-filmową Oddziału KPTK w Grudziądzu. Na wystawie pokazano prace następujących fotografików-amatorów: Henryka Biberszteina, Stefana Janowskiego, Stanisława Kawy, Franciszka Konarkowskiego, Henryka Mechlińskiego, Zbigniewa Petersona, Tomasza Skorego, Danuty Szklarskiej, Andrzeja Szklarskiego, Zbigniewa Ślubeckiego i Aliny Trzczińskiej. Otwarcie wystawy nastąpiło dnia 20. XII. 1963 r.

WYSTAWY RUGHOME

WYSTAWA W RADZIEJOWIE KUJAWSKIM. Ekspozycja reprodukcji malarstwa rosyjskiego ze zbiorów Grudziądzkiego Muzeum, otwarta w dniu 25 października 1963 r. w Powiatowym Domu Kultury w Radziejowie Kujawskim. Obejmuje ona m.in. reprodukcje prac K. P. Briułłowa, W. G. Pierowa, A. A. Iwanowa.

GRAFIKA LEONA WYCZÓŁKOWSKIEGO. Wystawa 12 grafik Leona Wyczółkowskiego, ze zbiorów Grudziądzkiego Muzeum, urządzona w Wiejskim Domu Kultury w Stronnie, pow. Bydgoszcz. Zestaw grafik udostępniono zwiedzającym od dnia 5 listopada 1963 r.

MALARSTWO ARTYSTÓW POMORSKICH. Ekspozycja 12 prac malarskich ze zbiorów Muzeum, zorganizowana w Klubie Sportowym — Przystań Wioślarska „Olimpia” w Grudziądzu. Wystawione obrazy to prace następujących autorów: Tadeusza Błochowiaka, Stanisława Borysowskiego, Heleny Frydrych, Alicji Gwiazdowskiej, Heleny Gwiazdowskiej-Bieleckiej, Zygmunta Kotlarczyka, Józefa Makowskiego, Andrzeja Samulewskiego, Jana Stępienia i Władysława Zacholskiego. Wystawę otwarto dnia 21 listopada 1963 r.

GRAFIKA ARTYSTÓW POMORSKICH. Wystawa ośmiu grafik współczesnych artystów pomorskich: Edwarda Kuczynskiego, Zygmunta Kotlarczyka, Bronisława Nowickiego, Stanisława Łu-

czaka i Henryka Czamana, czynna od dnia 22 listopada 1963 r. w Międzyzakładowym Klubie Zw. Zaw. Pracowników Przemysłu Spożywczego i Cukrowniczego w Grudziądzu.

REPRODUKCJE MALARSTWA ROSYJSKIEGO. Pokaz 10 reprodukcji malarstwa rosyjskiego XIX w., ze zbiorów Muzeum, zorganizowany w gmachu Prezydium MRN w Łasinie w dniu 22 listopada 1963 r. Wśród wystawionych prac znajdują się reprodukcje W. G. Pierowa, P. A. Fiedotowa, K. P. Briułłowa i in.

PORTRETY W REPRODUKCJI. Wystawa 17 reprodukcji rosyjskiego i radzieckiego malarstwa portretowego, zorganizowana ze zbiorów Muzeum w sali Wiejskiego Domu Kultury w Dusocinie, pow. Grudziądz. Otwarcie wystawy nastąpiło w dniu 3 grudnia 1963 r. Pokazano na niej m.in. reprodukcje prac: N. A. Kasatkina, W. A. Tropinina, O. A. Kipreńskiego, F. S. Rokotowa, W. M. Mieszkowa.

MEDALE POLSKI LUDOWEJ. Wystawa współczesnych polskich medali — ze zbiorów Muzeum w Grudziądzu — zorganizowana w Klubie Szpitala przy ul. Świerczewskiego, w dniu 6 grudnia 1963 r. Pokaz obejmuje dwa działy: I — ordery, wśród których są m.in.: Ordery Odrodzenia Polski (różnych klas), Sztandar Pracy i Krzyża Grunwaldu oraz II — odznaczenia, a wśród nich: Krzyże Zasługi, medale i inne.

ZBIGNIEW CZERSKI

PRASA FRANCUSKA O GALERII WSPÓŁCZESNEGO MALARSTWA POMORSKIEGO

Zamiast motto:

„W czerwcu 1940 r. na tej ziemi lotaryńskiej bili się z hitlerowskim najeźdźcą do ostatniego tchu, grenadierzy I Dywizji Armii Polskiej utworzonej we Francji.

Wszystkim Polakom, którzy walczyli na naszej ziemi w obronie i dla odzyskania naszych wspólnych wolności,

niepodległości obu naszych i wszystkich ludów, aby zaprowadził pokój między narodami i aby wreszcie człowiek stał się bratem dla człowieka —

Chwała nieśmiertelna!”

(Słowa te wryte są w języku francuskim na wielkim pomniku w Dieuze; znajduje się tutaj jeden z największych we Francji cmentarzy żołnierzy polskich).

Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, jako rezultat inicjatywy społecznej, otworzyła swoje podwoje dla zwiedzających przed niespełną trzema laty. Główną intencją jej inicjatorów i organizatorów było dążenie do pełnego ukazania i dokumentaryzowania niezwykle prężnego rozwoju malarstwa w województwie bydgoskim w okresie niespotykanej w dziejach Pomorza i całego narodu rewolucji kulturalnej, dokonującej się na naszych ziemiach na przestrzeni ostatnich 20 lat. U podstaw tego faktu kulturalnego znalazło się również uznanie dużego dorobku współczesnej sztuki pomorskiej i jej coraz większego udziału w rozwoju sztuki polskiej. GWMP, reprezentując najlepszy dorobek malarstwa województwa bydgoskiego, jest jednocześnie najlepszym dowodem osiągnięć Polski Ludowej na niwie artystycznej i kulturalnej. Dlatego też przy prezentacji wypowiedzi prasy francuskiej o naszej Galerii warto te oczywiste „prawdy” jeszcze raz przypomnieć.

Galeria Współczesnego Malarstwa Pomorskiego, po swoich uprzednich sukcesach w NRD, była ostatnio eksponowana (23. VI. — 1. X. 63 r.) w ramach obchodów Tysiąclecia Państwa Polskiego we Francji. Wystawa ta — obejmując wyłącznie dzieła

twórców z jednego województwa, i to województwa, które w przeszłości nie można było zaliczyć jako jeden z centrów sztuki polskiej — spotkała się z nadszpedzaniem szerokim odgłosem w prasie francuskiej.

I tak w całej prasie wschodniej Francji ukazały się liczne komunikaty i informacje o nadejściu z Polski przesyłki z wystawą GWMP do Muzeum na zamku w Lunéville, o przyjeździe komisarza wystawy i terminie jej otwarcia.

Uroczysty akt udostępnienia zwiedzającym wystawy ze zbiorów Państwowego Muzeum w Grudziądzu stanowił w niedzielę 23 czerwca br. jeden w fragmentów wielkiej manifestacji na cześć przyjaźni francusko-polskiej w Lotaryngii. Tegoż dnia bowiem (...) „minęło już 23 lata od czasu gdy rozgorzały walki, które pchnęły do boju z armią niemiecką mężnych żołnierzy polskich walczących nierówną bronią w obronie wolności i niepodległości dwóch siostrzanych narodów. Poświęcenie oficerów i żołnierzy I dywizji grenadierów polskich — pisała 24.VI.63 r. gazeta „Le Republicain Lorrain” — uczcily w dniu wczorajszym liczne osobistości polskie i francuskie z okazji uroczystości, jakie się odbyły przed pomnikiem poległych Polaków w Dieuze”. W czasie tych dorocznych



Na rynku w Dieuze uformował się pochód, który przemaszerował głównymi ulicami miasta ...

uroczystości m. in. przemówienie wygłosił P. Liard — mer Dieuze, który (...) „przypomniął owe chwalebne dni 15, 16, 17 i 18 czerwca 1940 r., które mu się tak dokładnie wryły w pamięć, tym żywiej, że

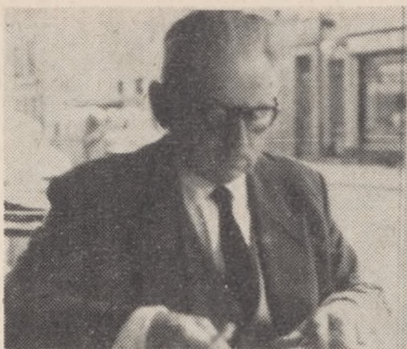
przeżył on je właśnie tu i był wraz ze swoimi współobywatelami nacownym świadkiem bohaterstwa i ducha poświęcenia polskich grenadierów, których imieniem nazwano też jedną z głównych ulic miasta”.



... następnie zgromadzeni pod pomnikiem w Dieuze w skupieniu wysłuchali wspomnień o bohaterstwie I Dywizji Armii Polskiej; na zdjęciu — przemówienie wygłasza prof. Jean Hugonnot, sekretarz generalny Komitetu Narodowego „France-Pologne” w Paryżu

Następną imprezą, która poprzedziła równocześnie niejako uświetniła otwarcie wystawy GWMP, był koncert zespołu muzyki dawnej Filharmonii Pomorskiej z Bydgoszczy. (...) „Doborowa publiczność zebrała się — stwierdził w dniu 24. VI. 63 r. dziennik „L'Est Republicain” — celem wysłuchania i oceny talentu wspaniałego zespołu muzyków i wokalistów pod batutą mistrza Gałońskiego i znakomitego dyrektora Filharmonii, p. Szwalbego”. Informację tą uzupełnił 28. VI. 63 r. „Journal de Lunéville” wiadomością, że (...) „Klub Jedenastu i Przyjaciół Sztuki” przy współudziale francuskiego Radia i Telewizji z Nancy zaprezentował koncert ten w kaplicy zamku książąt lotaryńskich w Lunéville. Koncert uwieńczony został niezwykłym powodzeniem”.

W cytowanym powyżej „L'Est Republicain” (z tegoż samego dnia) w artykule zatytułowanym „Pod znakiem sztuki i kultury odnaleźli się Polacy i Francuzi wczoraj na zamku Stanisława” zaznajamia nas z jednym z przykładów francusko-polskich stosunków kulturalnych ostatnich lat. „Idealnym »przytulikiem« (pied — à terre) jest zamek lunevilski dla naszych polskich przyjaciół, którzy już od 4 lat tak entuzjastycznie odpowiadają na zaproszenia prezydenta „Klubu Jedenastu i Przyjaciół Sztuki”, p. Etienne, troszczącego się o to, by siedziba Stanisława (Leszczyńskiego — przyp. aut.) promieniowała pod względem kulturalnym, artystycznym i była pożądaną atrakcją tury-



Prof. Pierre Etienne, prezydent „Klubu Jedenastu i Przyjaciół Sztuki” w Lunéville, przejawia od wielu lat wielką troskę o stan zamku w Lunéville oraz zabiega o to, aby historyczna siedziba Stanisława Leszczyńskiego promieniowała pod względem kulturalnym, artystycznym i była pożądaną atrakcją turystyczną

styczną. Nadarzyła się ku temu także obecnie doskonała okazja w związku z podniosłą manifestacją, jaka się odbyła wczoraj i która to uroczystość winna być uważana również za manifestację prestiżową...” (...) „Jako silny łącznik służący zbliżeniu między narodami”. Dziennik w dalszej części szczegółowo relacjonuje uroczystość otwarcia wystawy grudziądzkiej Galerii: „Wyrazy podziwu cisnęły się na usta wszystkich obecnych, gdy o godzinie 17 otworzyły się podwoje miejscowego muzeum dla innej niezmiernie ważnej imprezy, mianowicie wystawy współczesnego malarstwa pomorskiego, którą wyposażono w znakomitą publikację (album-katalog; przyp. autora) pióra p. Czerskiego”. (...) „Otwarcie tej doniosłej wystawy (99 płócien) nadesłanej przez polskie Muzeum Państwowe w Grudziądzu odbyło się w wielkiej sali Muzeum (na Zamku w Lunéville — przyp. autora) — czytamy w „Journal de Lunéville”. „W swoim przemówieniu powitalnym p. Etienne, prezydent „Koła kulturalnego w Lunéville”, przypomniał spotkania francusko-polskie z lat poprzednich

(w ubiegłym roku np. eksponowano inną wystawę grudziądzkiego Muzeum, wystawę toruńskiej grafiki artystycznej — przyp. aut.), na których również silnie akcentowano związki łączące Francję z Polską, w szczególności na przestrzeni czasów od Henryka Waleczusza aż do Chopina, a z drugiej strony stosunki pomiędzy Polską i Lotaryngią za pośrednictwem osoby Stanisława Leszczyńskiego”. Do tych tradycji nawiązali w swych przemówieniach także dr Stanisław Bańbuła — konsul generalny PRL w Paryżu, reprezentujący na tej uroczystości ambasadora Jana Druto, oraz prof. Jean Hugennot — sekretarz generalny Komitetu Narodowego „France-Pologne” w Paryżu, który m. in. powiedział (L’Est Republicain z 24. VI. 63 r.): „(...) tego rodzaju uroczystości powinny być czymś więcej niż tylko początkiem zbliżenia między narodami... Gratuluję sobie, że doczekałem się tego, iż zamek lunewilski stał się siedzibą takiego ruchu. Następnie p. Zbigniew Czerski — za pośrednictwem tłumacza (mecenasa Jean-Rene Schwacha — przyp. aut.), prezydenta Lotaryńskiego Komitetu „France-Pologne” — zaprezentował wystawę w następujących (według „L’Est Republicain” z 27. VI. 63 r.) słowach: „(...) Zgromadzone w Galerii obrazy stanowią próbę zaprezentowania dorobku artystycznego malarzy pomorskich z okresu 18 lat powojennych... Samo wyliczenie nazwisk artystów może nas zorientować, że starano się przedstawić dążenia, prądy i najważniejsze formy malarskiego wyrażania bezsprzecznych wartości artystycznych. Okazuje się, że malarstwo województwa bydgoskiego ekspansywnie wciąż rozwija się. W tym malarstwie współistnieją obok siebie bardzo zróżnicowane prądy, postawy artystyczne, które wynikają z odmiennego pojmowania sztuki i jej społecznej roli. Toteż Galeria i jej dalszy rozwój dostarczają niejedną okazję do formułowania nowych ocen o dorobku malarzy pomorskich”...



Prof. Etienne ustala w rozmowie z państwem Schwach przebieg manifestacji na cześć Tysiąclecia Państwa Polskiego i przyjaźni francusko-polskiej. Państwo Schwach już od 19 lat są niezmiernymi inicjatorami i organizatorami imprez polonijnych w Lotaryngii

Prasa francuska nie tylko podała obszernie sprawozdania z uroczystości otwarcia wystawy, cytując fragmenty wygłoszonych przemówień, ale również podkreśliła ona udział w niej bardzo licznej publiczności oraz wielu wybitnych osobistości francuskiego życia kulturalnego, naukowego, społeczno-politycznego, przedstawicieli prasy, radia i telewizji oraz sfer gospodarczych i administracji państwowej. Lista ta jest bardzo długa. Stąd też, w ramach tego lapidarnego omówienia, nie sposób ją w pełni przytoczyć, podobnie zresztą, jak wszystkie inne materiały prasowe zamieszczone w gazetach wschodniej Francji. Warto jednak co najmniej jeszcze wymienić niektóre tytuły artykułów: „Manifestacja z okazji tysiąclecia Polski pod znakiem historii i sztuki”, „Uczczenie przyjaźni francusko-polskiej z okazji wzruszających uroczystości”, „Liryzm pośredniczy w kontynu-

owaniu sławy naszego starego pałacu, gdzie unosi się zawsze życzliwy cień Stanisława Leszczyńskiego” (Le Republicain Lorrain), „Muzyka i malarstwo na zamku w Lunéville”, „Bogaty pokaz malarstwa” (Journal de Lunéville).

Jednakże poza wyliczonymi publikacjami należałoby nieco więcej uwagi poświęcić szczególnie dwóm recenzjom, które stanowią już próbę wartościowania oraz szerszego omówienia dorobku pomorskiego malarstwa.

Poważny i poczytny dziennik „L'Est Republicain” (popularny także w Belgii i w Szwajcarii) zamieścił w dniu 27. VI. 63 r. na swoich łamach dużych rozmiarów omówienie wystawy GWMP pt.: „99 polskich płócien w Muzeum o cechach malarstwa wschodniego i realizmu socjalistycznego”. Na początku autor artykułu przytacza duże fragmenty

ze wstępu do albumu-katalogu wystawy, podkreślając jednocześnie słuszność zawartej w nim analizy. Dalej próbuje on sformułować własne spostrzeżenia i stwierdza: „(...) Jesteśmy przychylnie uprzedzeni bowiem sztuka pomorska wciąż jeszcze poszukuje wielkich koncepcji, które ją określą i ustanowią jej oryginalność. Niemniej wiemy dobrze, że od 1949 r. umocniła się tam sztuka realizmu socjalistycznego, który odwołuje się do narodowych form realizmu polskiego XIX wieku i który podkreśla pierwszeństwo treści. Toteż zwiedzającego i to mało uprzedzonego od razu uderza wyraźny wpływ malarstwa wschodniego i realizmu socjalistycznego krajów Wschodu na artystów pomorskich. Najbardziej realistyczne dzieła umieszczono w pierwszej sali, gdzie zresztą odczuwa się także wpływ naszych wielkich mistrzów. Pod ta-

kim płótnem umieszcza się bez najmniejszych trudności nazwisko Gauguina, a Renoira pod sąsiednim.

W dwóch następnych salach można prześledzić ten miły sen na nowo odkrywając — potraktowanego na sposób pomorski — Deraina, Modiglianiego, Légera, Braque'a, a nawet Hilarego Lorraina wśród bardzo wielu innych znanych nam artystów. Jednakże trzeba stwierdzić, że koloryt i jego odcienie są wszędzie bardzo stonowane i bardzo zlagodzone skutkiem czego z obrazów tych płynie jakiś szczególny (osobliwy) wyraz. Poza tym technika artystów pomorskich jest bardzo wydoskonalona. Spośród obrazów umieszczonych w drugiej sali uważam należy wymienić: „Bitwę” i „Don Kichota” Tadeusza Małachowskiego, „Czerwony manekin” Zygmunta Kotlarczyka, „Krwawą niedzielę” i „Viola d'amore” Zdzisława Nowaka”.



Uroczystość otwarcia Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego zgromadziła w Muzeum na Zamku w Lunéville wiele wybitnych osobistości francuskiego życia kulturalnego, naukowego, przedstawicieli prasy, radia i telewizji oraz sfer gospodarczych i administracji państwowej

Innym wreszcie przykładem recenzowania GWMP może być artykuł Nicole Gauthier, prezydentki Stowarzyszenia Malarek i Rzeźbiarek Wschodniej Francji, opublikowany w dniu 27. IX. 1963 r. przez „Journal de Lunéville”.

„Lunéville — stwierdza pani Gauthier — chętnie wywołuje wspomnienia Stanisława Leszczyńskiego jak również drogiej temu zdetronizowanemu monarchy Polski. Zostawszy teściem Ludwika XV przygotował on związki Lotaryngii z Francją. Jest prawdą, że Stanisław, tęskniąc aż do swej śmierci za rodzinnym krajem, okazał się tutaj w Lunéville i w Lotaryngii dobroczynnym filozofem o usposobieniu wybitnie artystycznym. Za jego czasów okazały zamek Leopolda stał się siedzibą jego dworu, ale miał on również przyjemność goszczenia u siebie licznych światłych umysłów, pisarzy, uczonych i artystów...

Wywołaliśmy te wspomnienia jeszcze raz przy okazji wystawienia w zamku zbioru polskich płócien Galearii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego z Muzeum w Grudziądzu. Sztuka ta wyraźnie reprezentuje stulecie, w którym my żyjemy choć jednocześnie nie wysuwa ona żadnej, wyłącznie aktualnej tendencji na pierwszy plan; przeciwnie — to co w niej wzbudza szczególnie zainteresowanie to fakt, że każdy z artystów wypowiada się zgodnie ze swoją naturą, charakterem, wrażliwością...

Jakaś myśl przewodnia patronowała wykonaniu tych dzieł, które nam przedstawiono i podano naszej ocenie: taka sama melodia (chciałoby się powiedzieć — pieśń żałobna) toczy się od płótna do płótna. Jest to w całej pełni dusza Polska przetransportowana na te płótna; dusza tego kraju znaczonego w ciągu wieków przez wojny, cierpienia, ofiary, które pozostawiły na duszy i umy-



Pierwszych zwiedzających (od lewej: dr Stanisław Bańbula — konsul generalny PRL w Paryżu, Jean Hugonnot — sekretarz generalny Komitetu Narodowego „France-Pologne” w Paryżu, Edmund Meller — z-ca kierownika Wydziału Kultury Prezydium WRN w Bydgoszcy) oprowadza po wystawie GMWP mgr Zbigniew Czerński (w środku)

ślach Polaków niezatarte ślady i wyrzeźbiły ich charakter pełen godności; powaga tego odzwierciedla się w tej głębokiej harmonijności o wzniosłych barwach i w równym stopniu w mozolnie wypracowanym niebie krajobrazów Bronisława Ja-

montta, jak w nostalgicznym spojrzeniu i melancholijnym wyrazie „Barbary” Joanny Witt, czy też otwartej surowości „Studentki” Stefana Wojciechowskiego, — wszystko w bezkompromisowych cieniach i światłach.

Krajobrazy solidne o podkreślonych płaszczyznach, wypracowanych w pełnej i hojnie rozłożonej paście: „Wierzyby” Stanisława Łuczaka; „Karpaty” Wincentego Niedzielskiego w mocnych tonacjach — niemniej skłaniają do zadumy. Sceny z życia wsi, w których krzywizna linii wyraża wysiłek cielesny nieodłączny przy pracy na roli: „Zbiór lnu” Stanisława Borysowskiego.

... Wreszcie muszą spośród pięknych a bezprzedmiotowych obrazów o harmonijnych tonach i bardzo wystudiowanych formach wyróżnić „Reminiscencje z Chartres” Stanisława Borysowskiego; obraz ten doskonale wyraża wibrację kolorowego światła w żarze zachodzącego słońca.

Krótko mówiąc — wystawa ta jest drogą nam nie tylko ze względu na łączące nas z Polską związki uczuciowe lecz również dlatego, że

MACIEJ REJMANOWSKI

CENNE ODKRYCIA W KOŚCIELE ROMAŃSKIM W MOGILNIE

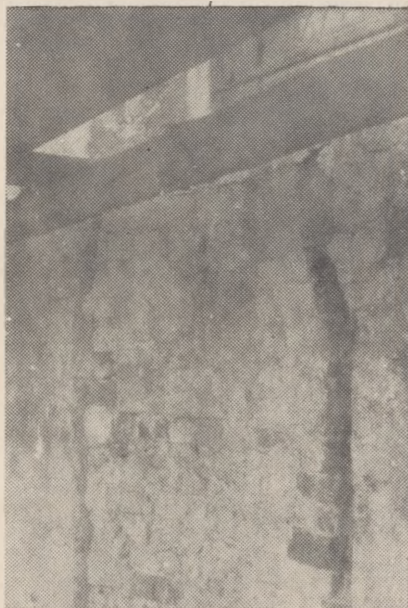
We wrześniu 1963 roku w zabytkowym kościele romańskim w Mogilnie dokonane zostały cenne odkrycia, które rzuciły nowe światło na charakter zabudowy i historię tego obiektu.

Według Długosza kościół ufundowany został w 1065 r. przez Bolesława Śmiałego, jako bazylika trójnawowa, filarowa, z wydzielonym prezbiterium, zamkniętym absydą i pierwotnie kwadratową wieżą od zachodu (rozebraną w 1797 roku). Z tego okresu zachowały się — odkryte w 1913 roku — dwie krypty: wschodnia (pod prezbiterium) oraz zachodnia (pod dawną wieżą). Liczne prace przeprowadzone przy obiekcie w latach następnych zniekształciły jego pierwotną bryłę. Przyczyniła się do tego głównie przebudowa kościoła w okresie późnogotyckim, w czasie której podwyższono mury oraz zasklepieno nawy sklepieniem kryształowym, a w XVIII wieku wykonano późnobarokową fasadę wraz z dwiema wieżami, na przedłużeniu naw bocznych. Wówczas też otynkowany został kościół, co uniemożliwiło przez długi okres czasu odczytanie właściwej faktury muru i zorientowanie się w pierwotnym ukształ-

jest ona niezmiernie wzbogacająca i pouczająca, a to dzięki naprawdę wyjątkowej jakości zaprezentowanych nam prac”.

Zamykając ten przegląd wypowiedzi prasy francuskiej o Galerii Współczesnego Malarstwa Pomorskiego z dużym zadowoleniem należy odnotować fakt, że spotkała się ona z tak dużym zainteresowaniem. Nieczęsto bowiem zdarza się, także u nas, aby jakaś wystawa plastyczna, nawet zagraniczna, została omówiona w takiej ilości materiałów prasowych, jak to miało miejsce z ekspozycją GWMP w Lunéville. W tym świetle omawiana wystawa malarstwa pomorskiego jest nie tylko sukcesem propagandowym ale również poważną propozycją wniesienia własnego wkładu do kultury europejskiej.

ZBIGNIEW CZERSKI



Odkryte okno romańskie na ptn. ścianie prezbiterium kościoła w Mogilnie



Fragment fryzu na absydzie Kościoła romańskiego w Mogilnie



Fragment tuku otworu okiennego, romańskiego, odkrytego na ptn. ścianie kościoła w Mogilnie

towaniu bryły kościoła. Częściową odpowiedź na to pytanie dały dokonane odkrycia i jakkolwiek ich wąski zakres nie pozwala na udzielenie szczegółowych odpowiedzi w niektórych kwestiach, to jednakże już w chwili obecnej można się pokusić o sformułowanie pewnych wniosków.

W 1963 roku badaniem objęta została górna część absydy oraz północna ściana prezbiterium. Jak wykazały badania, absyda mniej więcej od połowy, wykonana została z cegły o układzie wendyjskim (o wymiarach 275—85×80—85×12 mm), ozdobiona przebiegającym pod gzymsem wieńczącym fryzem arkadkowym, wykazującym analogię z fryzami kościołów m. in. w Głogowie, Kałkowie, Kołbaczu, Mieronicach, Mogile, Oliwie, Sandomierzu, powstałych w I-ej poł. XIII w., co pozwala przypuszczać, że fryz mogileński powstał w tym samym okresie, a co za tym idzie musiano też dokonać nadbudowy odkrytej obecnie, ceglanej części absydy. Odkucie tynku na północnej ścianie prezbiterium ujawniło dalsze zachowane partie muru romańskiego, wzniesionego z ciosów granitowych, układanych w warstwy, a na nim ślady otworu

okiennego, romańskiego (zamurowanego w okresie późniejszym) o łagodnym łuku, świętego przez wykonane później okno barokowe. Zewnętrzne ciosy granitowe użyte do ościeży okiennych są lekko fazowane. W dolnej partii muru, nad obecnym poziomem warstwy ziemi, zarysowany jest wyraźny łuk, sugerujący pierwotne wejście do krypty wschodniej kościoła.

Reasumując dotychczasowe wyniki badań, należy stwierdzić, że dokonane odkrycia są dalszym krokiem do poznania zabytków architektury romańskiej w Polsce i można przypuścić, że kontynuowanie tych prac w szerszym zakresie przez woj. konserwatora zabytków w roku 1964 przyniesie dalsze, być może ciekawsze rezultaty, które wzbogacą naszą wiedzę o tym obiekcie.

MACIEJ REJMANOWSKI

JÓZEF BŁACHNIO

Z PENETRACJI POWIATU GRUDZIĄDZKIEGO

W pierwszych dniach listopada 1963 r. pracownicy naszego Muzeum: kustosz działu sztuki, dypl. art. mal. Bolesław Zacharek i niżej podpisany oraz ówczesny z-ca kierownika Wydziału Kultury Prezydium MRN — Lesław Polański przeprowadzili doraźną penetrację najbar-

figurujący w rejestrze zabytków Wojewódzkiego Konserwatora w Bydgoszczy, faktycznie już nie istnieje. Jego obecny właściciel — rolnik M. Słabogórski — z uwagi na bardzo zły stan zachowania domu: zmurszałe belki ścian, stropu, zniszczona przeciekami deszczu wię-



Fot. 1. Zachowany fragment chaty w Wielkim Wełczu z II poł. XIX w.

dziej wysuniętego na północ terenu powiatu grudziądzkiego. Punktem zainteresowania były wsie: Dusocin, Zarośle i Wielki Wełcz.

W czasie penetracji zwrócono szczególną uwagę na stan obiektów architektury ludowej. W Wielkim Wełczu stwierdzono, że dom nr 84, wąskofrontowy, trójwewnętrzny, z około połowy XIX w.,



Fot. 2 Stodola z 1759 r. z przerobionym w czasie okupacji szczytem

żba dachowa, przegniłe obramowania okienne i drzwiowe — rozebrał go w trzech czwartych częściach i na jego miejscu postawił dom murowany z cegły (fot. 1). Pobieźny przegląd zachowanej lecz już nie zagospodarowanej części poddasza rozebranego domu dał niespodziewany wynik. Spośród rupieci autor niniejszego komunikatu wydobyl kilka przedmiotów gospodarstwa domowego z XIX w. i póź-



Fot. 3 Fragment chaty wąskofrontowej z II poł. XIX w. z domurowaną przybudówką. Widok od strony podwórza

niejsze, a mianowicie: dwie miary drewniane (korzec i „półkorzec”) okute żelazem, dzban z wąską szyjką, koszkę, nadstawkę plecioną techniką spiralną ze słomianych wałków oraz nosidło drewniane, nazywane tu także „szuńdy”, w środkowej części rozszerzone i nieckowato pogłębione. Z wypowiedzi właściciela domu wynika, że do niedawna na tymże poddaszu znajdowała się również ozdobnie malowana skrzynia na nóżkach lecz z uwagi na jej duże zniszczenie i nieprzydatność porąbano ją na opał.

Na lewo od rozebranego budynku znajduje się okazałych rozmiarów stodoła z wysokim dachem, krytym trzcina wiązana jeszcze miejscami wikliną (fot.2). Ściany jak i szczyty są szalowane deskami pionowo. Na belce stropowej, znajdującej się nad klepiskiem, wryta jest data jej budowy „ANN 1759”. A więc jest to niewątpliwie najstarsza z tego rodzaju zabytkowa budowla na terenie powiatu grudziądzkiego. Ponieważ dach oraz ściany stodoły wymagają poważnego remontu użytkownik nosił się z zamiarem powtórnego jej „skrócenia”, a uzyskany w ten sposób materiał chciał zużyć na jej „konserwację”. Pierwszego „skrócenia” stodoły (od strony południowej) dokonał użytkownik (Niemiec) w okresie okupacji.

W toku dalszej penetracji tej samej wsi znaleziono na strychu domu nr 34 (dawniej 61) masywną cierlicę do łama-

nia lnu, wykonaną w roku 1847 oraz baniasty dzban gliniany, glazurowany i wypalany.¹⁾ Dom ten jest wąskofrontowy, trójwewnętrzny, zbudowany w roku 1867. Figuruje on w rejestrze zabytków Wojewódzkiego Konserwatora. Z uwagi na dobrą konserwację nie utracił dotąd swej funkcji użytkowej. Lecz i ten obiekt „otrzymał” niefortunną murowaną przybudówkę, bynajmniej nie harmonizującą z bryłą zabytku (fot. 3).

We wsi Zarośle zainteresowano się chatą nr 1. Jest to budowla zrębowa, szerokofrontowa, z tzw. czarną kuchnią w pośrodku, z dachem dwuspadowym krytym słomą. Według oświadczenia obecnej właścicielki chata ta to dawna leśniczówka, ongiś samotnie stojąca wśród lasów. Obiekt ten mimo sędziwego wieku stanowi niewątpliwie najstarszy z zachowanych i najciekawszy typ budynku zrębowego na terenie tej wsi.

Nieco dalej na zachód, a po obu stronach szosy z Grudziądza do Kwidzyna, ciągnie się okazała wieś Dusocin, wzmiankowana już w 1285 r. Jej liczne domy są wzniesione z drzewa oraz czerwonej cegły, najczęściej kryte słomą. Również i w tej wsi główną uwagę zwrócono na najstarszy obiekt, którym jest chata (nr 14) zrębowa, szerokofrontowa, z dachem dwuspadowym krytym słomą, stojąca przy bocznej drodze opodal starej kuźni. Jeszcze do niedawna nad oknem znajdującym się w ścianie szczytowej widniało nazwisko właściciela i data budowy — 1758. W ostatnich latach dom ten z uwagi na zły stan został poważnie przebudowany i obecnie posiada tylko minimalne cechy zabytku tradycyjnego budownictwa ludowego.

Wnioski jakie nasuwają się po tej jak i uprzednich penetracjach powiatu grudziądzkiego można przedstawić następująco:

a) tradycyjne budownictwo ludowe, mimo że posiada swych użytkowników, ulega z roku na rok dewastacji, a jego ilość stale się zmniejsza;

b) prace zabezpieczające budowlane a nawet rozbiórkowe tych obiektów na ogół nie są uzgadniane ani z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków ani z architektem powiatowym;

c) najstarsze i najlepiej zachowane obiekty drewniane budownictwa

ludowego winny być bezwzględnie trwale zabezpieczone jako źródło do studiów nie tylko nad budownictwem ale i nad zasięgiem ruchów osadniczych na Ziemi Chełmińskiej.

JÓZEF BŁACHNIO

1) Wszystkie wymienione wyżej przedmioty pozyskano bezpłatnie dla działu etnograficznego grudziądzkiego Muzeum.



Grudziądzkie Muzeum wspólnie z grudziądzkim Oddziałem Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego rozpoczęło cykl prelekcji, potoczonych z wyświetleniem filmów oświatowych, poświęconych tematyce historycznej i krajoznawczej. Inauguracją cyklu spotkań była prelekcja w dniu 29 października 1963 r., w czasie której adiunkt naszego Muzeum — Józef Błachnio mówił o zabytkach archiwalnych Grudziądza. W spotkaniu uczestniczyło 18 osób. Tematyka następnych prelekcji była następująca: 3 grudnia 1963 r. — gawęda pt. „Na szlaku Chrobrego” w oprac. Ob. Lecmańskiego z PTTK, z udziałem 32 osób; 10 grudnia 1963 r. — o Zakopanem i okolicy mówiła mgr Helena Jaskulska z PTTK, przy udziale 14 osób; 17 grudnia 1963 r. — o nieistniejących zabytkach i obiektach Grudziądza mówił adiunkt Muzeum Józef Błachnio, przy udziale 68 osób. Prelekcje w dniach 3 i 17 grudnia 63 r. urozmaicone były kilkoma filmami krajoznawczymi i historycznymi.

W dniu 13 grudnia 1963 r. odbyła się w naszym Muzeum konferencja naukowo-czytelnicza, w której udział wzięli członkowie Ogniska 12 ZNP w Grudziądzu w ilości 40 osób. Uczestnicy konferencji zapoznali się ze zbiorami Muzeum udostępnionymi na wystawach stałych oraz obejrzeli czynnie w tym czasie ekspozycje czasowe. Szczególne zainteresowanie wzbudziły wystawy: „Grafika Herberta Tucholskiego” i „Grudziądz w dokumencie archiwalnym”.

Na Zamku w Radzynie Chełmińskiej — niedaleko Grudziądza — trwają od dłuższego już czasu prace konserwatorskie i adaptacyjne, prowadzone przez Wojewódzkiego Konserwatora Zabytków w Bydgoszczy, a mające na celu zabezpieczenie cennego obiektu przed dalszym niszczeniem oraz przystosowanie go, przynajmniej w pewnych jego partiach — do potrzeb ekspozycyjnych. Postanowiono bowiem, że w odrestaurowanych piwnicach Zamku zostanie utworzona filia grudziądzkiego Muzeum, w postaci sta-

łej ekspozycji archeologicznej, do której posłużą również znaleziska z ostatnich badań archeologicznych na terenie Zamku i innych punktów Radzyna Chełm. Obecnie są już opracowywane scenariusze wystaw, a mianowicie Główny Konserwator Zabytków w Bydgoszczy mgr Zdzisław Ciara opracowuje scenariusz wystawy o Zamku Radzyńskim na tle historycznym, a Wojewódzki Konserwa-

tor Zabytków Archeologicznych mgr Januariusz Janikowski — scenariusz wystawy o pradziejach Ziemi Chełmińskiej ze szczególnym uwzględnieniem materiałów wykopaliskowych regionu Radzyna i pow. wąbrzeskiego. Uruchomienie omawianych wystaw i zarazem filii Grudziądzkiego Muzeum w Radzynie Chełm. przewidziane zostało na rok 1964.

(bos)



Sekcja muzyczna Oddziału KPTK w Grudziądzu była współorganizatorem — obok Państwowego Muzeum i Wydziału Kultury PMRN — dwóch imprez z udziałem b. konsula PRL we Francji mgra Jana Boberskiego. Mianowicie w dniu 24 listopada 1963 r. w godzinach popołudniowych w Klubie ZMS „Arabeska” w Grudziądzu mgr Jan Boberski wygłosił odczyt pt. „Francja 1963”, po którym wywiązała się ożywiona dyskusja, a w godzinach wieczornych przedstawił licznie zebrany słuchaczom najnowsze nagrania stereofoniczne muzyki rozrywkowej. Koncert ten był poprzedzony odpowiednią prelekcją mgr J. Boberskiego. I ta impreza wzbudziła duże zainteresowanie słuchaczy, którzy do późnych godzin wieczornych zasypywali miłego gościa licznymi pytaniami.

Jak już informowaliśmy sekcja fotograficzna zorganizowała otwarty konkurs fotograficzny pt. „Piękno Grudziądza i Ziemi Chełmińskiej”, na który wpłynęło ogółem 128 prac 14 autorów. W dniu 10 grudnia 1963 r. odbyło się w Państwowym Muzeum w Grudziądzu — sie-

dzible Oddziału KPTK — posiedzenie jury konkursu, w którym uczestniczyli: Zofia Kiepuszewska — artysta-fotografik, członek Związku Polskich Artystów Fotografików w Bydgoszczy, Zbigniew Papke — artysta-plastyk, przedstawiciel KPTK w Bydgoszczy, mgr Stanisław Mysłiborski-Wołowski — prezes Oddziału KPTK w Grudziądzu, mgr Bożena Sikorska-Nowacka — przedstawicielka Oddziału KPTK w Grudziądzu. Po dokonaniu kilku selekcji prac i ich dokładnej analizie jury konkursu postanowiło przyznać następujące nagrody:

I NAGRODĘ (ufundowaną przez KPTK w Grudziądzu) — aparat fotograficzny „Fenix” za pracę pt. „Moje miasto nocą” dra ZBIGNIEWA PETERSONA;

II NAGRODĘ (ufundowaną przez Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Grudziądzu) — aparat fotograficzny „Start” za pracę pt. „Kry na Wiśle” STEFANA JANOWSKIEGO;

III NAGRODĘ (ufundowaną przez sklep „Foto-Optyka” w Grudziądzu) — powiększalnik „Beta” — za pracę pt. „Pojezierze Brodnickie” HENRYKA MECHLIŃSKIEGO;

IV NAGRODĘ (ufundowaną przez Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Grudziądzu) — maskownicę — za pracę pt. „Rybi konik” STANISŁAWA KAWY;

V NAGRODĘ (ufundowaną przez Oddział PTTK w Grudziądzu) — album „Leon Wyczółkowski” za pracę pt. „Grudziądzkie Muzeum” ALINY TRZCIŃSKIEJ.

Poza nagrodami za pojedyncze fotografie jury konkursu przyznało dwie nagrody za zestawy zdjęć:

I NAGRODĘ (ufundowaną przez Miejski Komitet Kultury Fizycznej i Turystyki w Grudziądzu) — światłomierz — otrzymał Stanisław Kawa;

II NAGRODĘ (ufundowaną przez Grudziądzkie Zakłady Przemysłu Gumowego i Pomorską Odlewnię i Emaliernię w Grudziądzu) — statyw — otrzymała Danuta Szklarska.

Następnie jury konkursu dokonało ponownego przeglądu prac, a to z aspektu ich udziału w planowanej wystawie fotograficznej w Państwowym Muzeum w Grudziądzu. Do wystawy zakwalifikowano ogółem 40 prac.

Uroczystość otwarcia wystawy odbyła się w dniu 20 grudnia 1963 r. w Państwowym Muzeum w Grudziądzu. Poprowadziła ją wręczenie nagród i dyplomów zwycięzcom i uczestnikom konkursu. Wzięli w niej udział autorzy nadesłanych prac, przedstawiciele Komitetu Po-

wiatowego PZPR, Prezydium Miejskiej Rady Narodowej, Miejskiego Komitetu Kultury Fizycznej i Turystyki, Polskiego Towarzystwa Turystyczno-Krajoznawczego, Pomorskiej Odlewni i Emalierni, Sklepu „Foto-Optyka”, Grudziądzkich Zakładów Przemysłu Gumowego oraz przedstawiciele Oddziału KPTK i Państwowego Muzeum w Grudziądzu. Zebranych powitał prezes Oddziału KPTK mgr Stanisław Myśluborski-Wołowski, który — po krótkim omówieniu konkursu i złożeniu podziękowania zarówno ofiarodawcom nagród jak i uczestnikom konkursu — dokonał wręczenia nagród, wyróżnień i dyplomów. Po tej uroczystości nastąpiło faktyczne otwarcie wystawy. Obejmuje ona prace następujących autorów: Henryka Biberszteina, Stefana Janowskiego, Stanisława Kawy, Franciszka Konarkowskiego, Henryka Mechlińskiego, Zbigniewa Petersona, Tomasza Skorego, Danuty Szklarskiej, Andrzeja Szklarskiego, Zbigniewa Slubackiego i Aliny Trzczińskiej. Wystawa ta będzie czynna w grudziądzkim Muzeum do końca stycznia 1964 r.

(now)

nowinki muzealne

ZE ŚWIATA

NOWA GALERIA SZTUKI ZSRR. W Moskwie rozpoczęto budowę nowego gmachu państwowej galerii sztuki ZSRR. Ponad dwie trzecie budynku zajmą obrazy z słynnej Galerii Tretiakowskiej. Gmach zostanie ukończony za cztery lata — na 50 rocznicę Rewolucji Październikowej. Aby zwiedzić 150 sal, z których składać się będzie ta olbrzymia Galeria Sztuki, trzeba będzie przejść trzy kilometry.

NA BUDOWĘ NOWEGO GMACHU MUZEUM POLSKIEGO W CHICAGO. Polonia amerykańska zabiega o wybudowanie w Chicago reprezentacyjnego gmachu — nowej siedziby Muzeum Polskiego w Ameryce. Na ręce kustosa Muzeum Jerzego Waltera napływają liczne listy od naszych rodaków z USA, deklarujących poparcie i pomoc materialną dla tej akcji. Pierwszą większą ofiarę — 3 tys.

dolarów — na budowę nowego gmachu Muzeum złożył A. Skonecki z Three Rivers Mass.

OSADA WIKINGÓW. W północnej części wyspy Nowej Fundlandii odnaleziono osadę Vikingów. Znaleziono tam szczątki 9 budynków i prymitywną kuźnię. Jeden z budynków zawierał 5 pokoi i duży hall. Układ izb jest charakterystyczny dla budownictwa Vikingów znanego z innych odkryć archeologicznych. Badania wykazały, że osada zamieszka-

była około roku 1000, a więc na 500 lat przed odkryciem Ameryki przez Kolumba.

WYSTAWA W LONDYNIE. Staraniem Stowarzyszenia Odra-Nysa w Londynie, przy współudziale Towarzystwa Rozwoju Ziemi Zachodnich zorganizowana została w stolicy Wielkiej Brytanii wystawa „Polska nad Odrą i Bałtykiem”. Wystawa cieszyła się dużym powodzeniem zarówno wśród tamtejszej Polonii jak i rodowitych mieszkańców W. Brytanii.

Z KRAJU

STAROŻYTNA RZEŻBA CHIŃSKA. W Pałacu Kultury i Nauki w Warszawie czynna była interesująca wystawa starożytnej rzeźby chińskiej z okresu dynastii Han. Obejmowała ona 24 estampaże — odbitki z nagrobkowych kamieniortów i ceglortów — oraz zdjęcia rzeźb ceramicznych, rzeźb w kamieniu, metalu i płyt nagrobkowych.

MALARSTWO I RZEŻBA RADZIECKA. W warszawskiej „Zachęcie” dostępna była ekspozycja malarstwa i rzeźby artystów radzieckich, zorganizowana w ramach wymiany między ZSRR a Polską. Był to wybór prac z ostatniej Wszechzwiązkowej Wystawy Plastyki i obejmował dzieła 48 artystów radzieckich.

GRAFIKA „KROKODYLA”. Ponad 130 karykatur i żartów rysunkowych obejmowała czynna w Warszawie wystawa grafiki popularnego radzieckiego tygodnika satyrycznego „Krokodyl”. W Klubie MPiK prezentowały oryginały swych prac 37 rysowników — współpra-

cowników pisma, a wśród nich znany zespół Kukryniksów.

WYSTAWA SZTUKI LUDOWEJ. W salach Powiatowego Domu Kultury w Łukowie uruchomiono pokonkursową wystawę sztuki ludowej powiatu łukowskiego. Organizatorami wystawy byli: Wydział Kultury PWRN w Lublinie, Muzeum w Lublinie, PPRN w Łukowie, Towarzystwo Przyjaźni Ziemi Łukowskiej i Muzeum Regionalne w Łukowie. Uroczystość otwarcia wystawy połączona była ze zjazdem twórców ludowych powiatu łukowskiego.

RZEŻBY W PLENERZE. W Opolu czynna była wystawa rzeźby zorganizowana z okazji 46 rocznicy Rewolucji Październikowej przez Muzeum Ziemi Opolskiej. Kilkadziesiąt rzeźb wystawionych w plenerze na pl. Wolności reprezentowało dorobek plastyków opolskich, krakowskich, warszawskich, sopockich i zakopiańskich. Wśród eksponatów znajdowały się m.in. dzieła Strykiewicza, Kenara, Fajkosza, Chromego, Smolany.

Z POMORZA

TWÓRCZOŚĆ ROMANA KARASKA. Muzeum Regionalne w Kwidzynie zorganizowało z okazji „Dnia Nauczyciela” wystawę dzieł współczesnego plastyka Romana Karaska. Ekspozycja składała się z malarstwa, grafiki i rysunków.

RYСУNKI B. Z. NOWICKIEGO. To-

warzystwo Przyjaciół Sztuki i Związek Polskich Artystów Plastyków w Bydgoszczy byli inicjatorami wystawy rysunków z wybrzeża Bronisława Zygryda Nowickiego. Wystawa była dostępna w Małym Salonie Sztuki w Bydgoszczy.

PIĘKNO ZIEMI BYDGOSKIEJ W
PLASTYCE. W salach Muzeum im. Leona
Wyczółkowskiego w Bydgoszczy czynna
była wystawa prac nadesłanych na kon-
kurs pod nazwą „Piękno Ziemi Bydgo-
skiej w Plastyce”. Otwarcie wystawy po-
łączono z rozdaniem nagród. Oprócz
Muzeum organizatorami ekspozycji byli:
ZPAP i Towarzystwo Przyjaciół Sztuki
w Bydgoszczy.

WYSTAWA TWÓRCZOŚCI JOLANTY
I ZBIGNIEWA PAPKE. Kujawsko-Po-
morskie Towarzystwo Kulturalne i ZPAP
w Bydgoszczy urządzili wystawę rysun-
ków i temper Jolanty Marchlewskiej-

Papke i Zbigniewa Papke, młodych
współczesnych plastyków bydgoskich.
Wystawa jest dostępna w Małym Salonie
Wystawowym.

WYSTAWA W INOWROCŁAWIU.
Również Kujawsko-Pomorskie Towarzy-
stwo Kulturalne oraz Muzeum Miejskie
im. Jana Kasprówicza w Inowrocławiu
zorganizowały wystawę grafiki i malar-
stwa Mariana Kokoszyńskiego i Leonar-
da Pyszkowskiego. Otwarcie wystawy
nastąpiło w kawiarni „Kolorowa”, ul.
Narutowicza 27.

(now)

WYDAWNICTWA NADEŚLANE

Bujak Jan — Zarys kultury ludowej okolic Rabki, Rabka 1961 (dar Muzeum
im. Władysława Orkana w Rabce).

IV Ogólnopolska Wystawa Marynistyczna, katalog, Warszawa
1963 (dar CBWA w Warszawie).

XX-lecie PPR w grafice i rysunku, katalog, Bydgoszcz 1963 (dar
BWA w Bydgoszczy).

Jan Wodyński — malarstwo, katalog, Warszawa 1963 (dar CBWA
w Warszawie).

Pologne a la VIIe Biennale de Sao Paulo 1963, katalog, Warsza-
wa 1963 (dar j. w.).

Prace i Materiały Muzeum Archeologicznego i Etno-
graficznego w Łodzi, seria etnograficzna nr 7, Łódź 1963 (dar Muzeum
Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi).

Prokop Aleksandra — Plakat z pierwszych dni wolności, składanka,
Rzeszów 1963 (dar Muzeum Polskiego Ruchu Rewolucyjnego w Warszawie).

Stanisław Sikora — rzeźba, katalog Warszawa 1963 (dar CBWA
w Warszawie).

Vienne Gabrielle — P. Signac, Paris 1951 (dar Musée National d'Art
Moderne w Paryżu).

Vienne Gabrielle — Bissiere, Paris 1959 (dar j. w.).

Vienne Gabrielle — Roger de la Fresnaye, Paris 1950 (dar j. w.).

Vienne Gabrielle — A. Lhote, Paris 1953 (dar j. w.).

Wystawa malarstwa i rzeźby artystów radzieckich, katalog, Warszawa 1963 (dar CBWA w Warszawie).

Wystawa Okręgowa ZPAP w Krakowie, katalog prac, Kraków 1963 (dar Towarzystwa Przyjaciół Sztuk Pięknych w Krakowie).

Wystawy indywidualne (Jan Szancenbach, Łukasz Karwowski, Adam Hoffmann, Juliusz Joniak, Zbigniew Kowalewski), katalog, Kraków 1963 (dar j. w.).

Wystawa akwarel Antoniego Zagórowskiego, katalog, Kraków 1963 (dar j. w.).

Ziemia łęczycka i sieradzka w Tysiącleciu Państwa Polskiego, Łódź 1963 (dar Muzeum Archeologicznego i Etnograficznego w Łodzi).

Zygmunt Kaczor — rzeźba, katalog, Warszawa 1963 (dar CBWA w Warszawie).

Państwowe Muzeum

w Grudziądzu

składa

wszystkim swoim Sympatykom

serdeczne życzenia

święteczne i noworoczne

Wydawca: Muzeum w Grudziądzu, ul. Wodna 3/5, tel. 31-39. Redaguje Kolegium.
Nakład 500 egzemplarzy.

GrZGraf. 43 - 9.1.64 - Cz-18/13 - 500